Używane w Polsce miecze czasów Piastów posiadały długość głowni przeciętnie ok. 75 cm. Służyły przede wszystkim do rąbania, a sztych był mniej wykorzystywany. Rękojeść jednoręczna, bogato zdobiona posiadała ciężką głowicę oraz jelec krzyżowy. Głownię zgrzewano w jedną całość z kilku prętów żelaza i stali o różnej twardości i giętkości. Pochwy mieczowe wyrabiano z drzewa oklejonego płótnem i obciągniętego skórą. Na ich dolny koniec nakładano ozdobne metalowe okucie. Miecz był orężem kosztownym, którym posługiwali się głównie drużynnicy i ludzie zamożni.

Powszechnie używano włócznie i topory. Odmianę topora stanowił czekan, mający obuch zaopatrzony w młotek lub kolec. Topory używane przez pieszych osadzano były na dość długim toporzysku (wg źródeł ikonograficznych dla Europy Zachodniej osiągały najczęściej 150-170 cm długości)[g], jeźdźcy zapewne używali toporzysk krótszych. Żeleźce topora było stosunkowo niewielkie, a jego przeciętna waga wynosiła około 0,75 kg.

Włócznie, zazwyczaj o grocie lancetowatym, przeznaczone były do walki wręcz. Groty z zadziorami należały do rzadkości. Drzewce włóczni, niezbyt grube, dochodziło do około 2 m długości. Najdłuższa włócznia z kompletnym drzewcem została wyłowiona z Jeziora Lednickiego, zachowana długość wynosi 321 cm

Mocno rozpowszechnioną bronią w wojskach był łuk. Surowcem do wyrobu było twarde i sprężyste drewno. Łuk polski należał do łuków typu prostego, o długości ok. 1–1,8 m. Łuk i strzały noszono lub wożono w futerałach zwanych "łubie" (na łuk) i "tuł" (na strzały). Dobry łucznik strzelał na odległość do 200 m (celny ogień prowadzono na maksymalnie 50-60m), z szybkością ok. 12 strzał na minutę.

W XII w. pojawiły się na ziemiach Polskich kusze. Kusza była mniej szybkostrzelna niż łuk. Miała jednak znacznie większą szybkość wylotową, a stąd – siłę przebicia.

Wojsko Polskie stale zwiększa swój potencjał. Siły Powietrzne dysponują dzisiaj m. in. myśliwcami wielozadaniowymi F-16, samolotami transportowymi Hercules C-130 i CASA C-295 oraz samolotami szkoleniowymi M-346 Bielik. Marynarka Wojenna RP aktywnie uczestniczy w strukturach Sojuszu, a jej najnowszy niszczyciel min ORP Kormoran przygotowuje się do pierwszego dyżuru w Siłach Odpowiedzi NATO. Wojska Lądowe dysponują czołgami Leopard, KTO Rosomak, armatohaubicami Krab i moździerzami Rak. Do Wojsk Specjalnych trafiły śmigłowce Black Hawk, a rozwijany kompleksowo system obrony kraju wzbogacą nowoczesne rakiety systemu Patriot oraz wyrzutnie HIMARS.